

O potrzebie całościowej i głębokiej reformy powszechnej edukacji muzycznej

Stale pogarszający się stan powszechnej edukacji muzycznej w Polsce spowodowany jest nawarstwionymi przez lata błędnymi decyzjami w dziedzinie polityki kulturalnej i oświatowej. Stan edukacji muzycznej w oświacie publicznej opisany jest wyczerpująco w raporcie „Edukacja muzyczna w Polsce” przygotowanym przez dr A. Białkowskiego z Zespołu Ekspertów PRM na zlecenie MKiDN w ramach grantu MN.

System wymaga długofalowej i całościowej reformy, uruchomienia procesów naprawczych w szkolnictwie powszechnym, muzycznym i kształceniu nauczycieli.

Przeprowadzenie reformy wymaga wieloletniej pracy zespołu specjalistów w zakresie powszechnej edukacji muzycznej.

Czym jest powszechna edukacja muzyczna?

Powszechna edukacja muzyczna, w szerokim tego słowa znaczeniu, obejmuje całokształt procesów związanych z muzycznym nauczaniem i wychowaniem człowieka. Na ogół traktowana jest dziś jako proces trwający całe życie, a co za tym idzie wymagający komplementarnego podejścia do problematyki jej społecznych i kulturowych uwarunkowań. Działania z zakresu powszechnej edukacji muzycznej koordynowane są w Polsce przez dwa resorty (MEN i MKiDN). Dotychczasowa praktyka wskazuje jednak, iż w obu przypadkach lokowane są na marginesie głównych obszarów działań. Można odnieść wrażenie, że jest to dziedzina bezdomna i lekceważona przez oba resorty.

Kto jest ekspertem w dziedzinie powszechnej edukacji muzycznej?

Specjaliści w zakresie powszechnej edukacji muzycznej to ludzie, którzy znają się na systemie oświatowym, programach i metodach nauczania, podręcznikach oraz światowych trendach i osiągnięciach w tej dziedzinie. Takich fachowców jest w Polsce niewiele, co jest spowodowane małym zainteresowaniem tą dziedziną zarówno ze strony obu ministerstw (w obu brak jest komórek organizacyjnych profesjonalnie zajmujących się systemowymi rozwiązaniami w tej dziedzinie) jak i środowisk Wydziałów Edukacji Artystycznej w akademiach muzycznych i uniwersytetach., które (jak sama nazwa wskazuje) zainteresowane są przede wszystkim rozwojem artystycznym swoich studentów i przygotowują ich do pracy w szkołach muzycznych i w ruchu amatorskim (przeżywającym dziś poważny kryzys), a nie w oświacie.

Nie zmienia to faktu, że wszelkie decyzje dotyczące muzyki w oświacie i związanego z tym systemu kształcenia kadr wymagają wsparcia specjalistów, łączących wiedzę muzyczną, pedagogiczną i wiedzę o systemie oświaty w Polsce.

Dotychczasowa praktyka zasięgania opinii środowiska muzycznego w okolicznościach nagłej potrzeby konsultacji decyzji w obszarze powszechnej edukacji muzycznej oznaczała bowiem zwracanie się do np. wybitnych muzyków, dyrygentów, muzykologów, a w najlepszym razie pedagogów związanych ze szkolnictwem artystycznym, co w istocie nie oznaczało eksperckiego wsparcia dla tych decyzji. Środowisko muzyczne nie interesowało się poważnie potrzebami i wymaganiami oświaty. Nie wykształciło też adekwatnej dziedziny wiedzy i systemu kształcenia kadr dla oświaty.

Obecnie specjaliści w omawianej dziedzinie związani są z kilkoma uczelniami w kraju, nie stanowią jednak odrębnej i silnej grupy, z licznymi autorytetami profesorskimi, tak jak dzieje

się to w innych dziedzinach muzyki. Należy podkreślić, że na wielu wydziałach edukacji artystycznej w akademiach muzycznych i uniwersytetach nie prowadzone są zajęcia w specjalności „muzyka w oświacie”, a tytuł naukowy w dziedzinie edukacji artystycznej nie oznacza kompetencji w dziedzinie powszechnej edukacji muzycznej.

Problemy tej dziedziny porusza tylko jedno pismo- „Wychowanie muzyczne w szkole” wydawane przez UMCS.

Słaby potencjał naukowy i kadrowy powszechnej edukacji muzycznej w Polsce jest wynikiem braku polityki Państwa w tym zakresie. Wymaga też działań naprawczych ze strony Państwa.

Kształcenie kadr dla powszechnej edukacji muzycznej

Ignorując fakt istnienia wielu wydziałów edukacji artystycznej na uczelniach muzycznych i uniwersytetach, resort oświaty chce być samowystarczalny w kwestii przygotowania kadry dla przedmiotu „muzyka”, woli dokształcać muzycznie nauczycieli innych przedmiotów i powierzać im prowadzenie lekcji muzyki. Jest to działanie nieefektywne i nieracjonalne, co niestety potwierdzają nam fachowcy prowadzący zajęcia muzyczne na wydziałach pedagogiki wczesnoszkolnej, a także metodycy doskonalący nauczycieli.

Środowisko muzyczne od lat krytykuje oświatę za poziom edukacji muzycznej i niezatrudnianie absolwentów uczelni muzycznych. Jednocześnie jednak nie przygotowuje swoich absolwentów do pracy w oświacie pod względem pedagogicznym i metodycznym.

Środowisko oświatowe (również poprzednie i obecne kierownictwo resortu edukacji) uważa, że muzyka jest dodatkiem, a do uczenia muzyki wystarczy nauczyciel jakiegokolwiek przedmiotu.

Na ostatnim spotkaniu z kierownictwem MEN – z p. Ligią Krajewską- szefową biura politycznego minister Katarzyny Hall oraz prof. Zbigniewem Marciniakiem - wiceministrem kierującym Reformą Programową, delegacja PRM i ZKP usłyszała, że specjaliści edukacji muzycznej są słabymi nauczycielami i lepiej byłoby podnieść standardy muzycznego kształcenia nauczycieli innych przedmiotów na studiach pedagogicznych.

Jest to w oczywistej sprzeczności z wizją i oczekiwaniami środowiska muzycznego.

Trzeba przy tym zauważyć, że MEN traktuje postulat zatrudniania wykształconych muzyków w oświacie jako oczekiwanie wynikające z problemów rynku pracy muzyków, absolwentów szkół muzycznych, a nie z potrzeb dydaktycznych oświaty.

Rozsądzenie tego sporu należeć powinno do Państwa i niezależnych ekspertów.

Stan świadomości i potrzeb muzycznych polskiego społeczeństwa

Na skutek małej ilości zajęć muzycznych i funkcjonowania w oświacie złych nauczycieli kolejne pokolenia zniechęcane są do nauki muzyki. Obecne pokolenie rodziców dzieci szkolnych i przedszkolnych, nauczyciele, samorządowcy, a także szersze kręgi wykształconych ludzi, od których zależy edukacja i kultura w Polsce, nie rozumieją potrzeby rozwijania powszechnej edukacji muzycznej.

Bezowocne w tej sytuacji jest poleganie na zdrowych odruchach społecznych (również wolnorynkowych), które mogłyby oddolnie naprawić ten stan rzeczy. Dlatego obecność muzyki w zajęciach pozalekcyjnych (zależnych w dużym stopniu od rodziców i samorządów) choć jest wysoce wskazana, powinna jednak towarzyszyć dobrze prowadzonym zajęciom obowiązkowym, zwłaszcza na poziomie przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

W październiku 2006 w siedzibie MKiDN odbyło się spotkanie wybitnych specjalistów w dziedzinie powszechnej edukacji muzycznej, związanych z różnymi ośrodkami akademickimi profesorów pedagogiki muzycznej. Ukonstytuowała się wówczas grupa specjalistów przygotowujących nowe podstawy programowe.

Poprzednie i obecne kierownictwa resortu edukacji i kultury poinformowane były o istnieniu Zespołu Ekspertów, który ma zamiar i możliwość przygotowania podstaw całościowej reformy systemu powszechnej edukacji muzycznej oraz poparcie znacznej części środowiska muzycznego związanego z Polską Radą Muzyczną (reprezentującą większość instytucji muzycznych w Polsce), akademiami muzycznymi (poparcie Konferencji Rektorów Uczelni Artystycznych) i wydziałami artystycznymi uniwersytetów.

W ostatnim czasie MKiDN, współpracując z resortem edukacji, podjęło jednak szereg decyzji pomijając opinie ekspertów powszechnej edukacji muzycznej, zgromadzonych przy Polskiej Radzie Muzycznej.

Viola Łabanow – członek Zarządu Polskiej Rady Muzycznej

Warszawa, czerwiec 2008